

Spis treści

<i>Wprowadzenie</i>	7
Opowieść mniszki	17
Tancerz z Kannuru	45
Córy Jellammy	73
Śpiewak eposów	94
Czerwona wróżka	130
Opowieść mnicha	165
Rzeźbiarz bóstw	196
Pani Zmierzch	226
Piosnka ślepego minstrela	255
<i>Słowniczek</i>	283
<i>Bibliografia</i>	295

Dziewięć osób, dziewięć ścieżek życia. Każda wiodąca przez inne doświadczenia religijne, każda niosąca niezapomnianą opowieść. Od rytualnej śmierci głodowej do tajemniczych praktyk tantrycznych, od boga wcielającego się w tancerza po rzeźbiarza stwarzającego boga z brązu. William Dalrymple dzieli się z czytelnikami wiedzą, którą zebrał, i historiami, których wysłuchał w ciągu swojego ponad dwudziestopięcioletniego pobytu w Indiach. Prowadzi nas na wrzące pogranicze pakistańskie, gdzie sufizm stawia czoło postępującej talibanizacji, i do Bengalu, gdzie składa się krwawe ofiary bogini Tarze, a boży minstrele głoszą, iż Najwyższej Prawdy należy szukać w sercu, nie w niebiosach. Oddaje głos buddyjskiemu mnichowi, który pokutuje za to, że zerwał śluby, by zbrojnie bronić Tybetu przed chińską inwazją, i dewadasi, świętej prostytutce, która obie swe córki wprowadziła w zawód.

W „Dziewięciu żywotach” Dalrymple, doświadczony historyk, zmienia się we wnikliwego reportera. Wyrusza na poszukiwanie nieuchwytnego – indyjskiej duchowości zaklętej w codzienności i rytualnych praktykach: jedzeniu, tańcu, odosobnieniu, zadawaniu sobie bólu. Dalrymple dociera do źródła i oddaje głos ludziom, którzy z odwagą i determinacją przeciwstawiają się pędowi zmian. Ich upór jest niepokojący, bo staje się pytaniem o wszystko, co my w nowoczesności bezpowrotnie utraciliśmy.

Paulina Wilk

Duma, gniew, chciwość, złudzenie – jak materia przywierają do duszy i zniewalają ją swoją siłą. Mniszki dżinijskie, tancerze tejjam, dewadasi, malarze i śpiewacy parów, wędrowni bhopowie, sadhu i jogini nath, kobieta fakir i mnich tybetański, sthapati, adepci tantry i baułowie drogi – wszyscy oni tak praktykują życie, by oddać się swoim bóstwom w posiadanie. Przynajmniej na chwilę.

Anka Grupińska

William Dalrymple – ur. 1965 w Szkocji, pisarz, historyk i krytyk literacki. Od 2004 roku korespondent „New Statesman” w Azji Południowej. Opublikował osiem książek doskonale przyjętych przez krytykę i obsypanych nagrodami. Otrzymał m.in. Nagrodę im. Thomasa Cooka za *City of Djinns: A Year in Delhi* (1994), Prix de l'Astrolabe za *The Age of Kali* (1998), Nagrodę Wolfsona i tytuł najlepszej szkockiej książki roku dla *White Mughals: Love and Betrayal in Eighteenth-Century India* (2001), Nagrodę im. Duffa Coopera dla *The Last Mughal: The Fall of a Dynasty: Delhi, 1857* (2006) oraz został dwukrotnie wyróżniony przez Szkocki Instytut Sztuki. Wydane w 2009 roku *Dziewięć żywotów. Na tropie świętości we współczesnych Indiach* zdobyło nagrodę literacką Brytyjskiego Towarzystwa Azjatyckiego, a także było nominowane do Nagrody im. Samuela Johnsona.

William Dalrymple jest członkiem Królewskiego Towarzystwa Literackiego, Królewskiego Towarzystwa Geograficznego oraz Królewskiego Towarzystwa Azjatyckiego. Jest również jednym z fundatorów i organizatorów Festiwalu Literackiego w Dżajpurze. Píše także scenariusze do audycji i filmów dokumentalnych.

Jak właściwie zmienia się religia indyjska w miarę rozwoju kraju? Co oznacza bycie świętym mężem albo mniszką dżinijską, mistykiem albo adeptem tantry, szukającymi zbawienia na drogach współczesnych Indii, gdy ciężarówka Tata z hurgotem przeżytkają obok? Dlaczego jeden za swoje święte powołanie uznaje zbrojny opór, podczas gdy drugi z poświęceniem praktykuje ahinsę, unikanie przemocy? Dlaczego niektórzy myślą, że mogą stworzyć boga, inni wierzą, iż bóg może w nich zamieszkać, a jeszcze inni negują istnienie jakiegokolwiek transcendentnego bóstwa? W jaki sposób różne ścieżki religijne starają się przetrwać zmiany, którym ulegają teraz Indie? Co się zmienia, a co pozostaje bez zmian? Czy Indie wciąż mają do zaoferowania jakąś realną alternatywę dla materializmu, czy stały się teraz tylko jeszcze jednym szybko rozwijającym się satrapą szerszego świata kapitalizmu?

fragment książki

Pięknie napisana, niewiarygodnie erudycyjna, a przy tym głęboko ludzka (...). Niedosiężny talent!

„The Sunday Times”